



### **20-lecie Polskiej Misji Pastoralnej w San Francisco.**

*The Summit Times*, 1996, Vol. 4, No 12-13. By Andrzej M. Suski. CAP at Orchard Lake, copy.

24 marca, Polska Misja Pastoralna św. Wojciecha w San Francisco uroczystie obchodziła 20-lecie istnienia. Z tej okazji dziękczynna mszę św. w kościele Św. Tomasza w San Francisco celebrował specjalnie przybyły na tę uroczystość arcybiskup San Francisco, ks. William Levada oraz księża polscy: ks. prof. Andrzej Woźnicki i proboszcz polskiej parafii ks. dr Czesław Rybacki.

Na uroczystą mszę świętą przybyło po–nad dwustu parafian, którzy po odczytaniu ewangelii przez ks. dr Rybackiego o wskrzeszeniu Łazarza, z uwagą wysłuchali homilii wygłoszonej przez ks. arcybiskupa Levadę, który stwierdził, że ewangelia o wskrzeszeniu Łazarza odnosi się także do losów Polski cierpiącej w czasie długiego okresu rządów komunistycznych, która w końcu strząsnęła z siebie nieludzką ideologię komunizmu. Arcybiskup podkreślił, iż żadna społeczność nie powinna tworzyć substytutu z jakiejś innej ideologii w celu zastąpienia upadłej, o co bardzo łatwo w tak zróżnicowanych środowiskach, jakie są w San Francisco. Powiedział też, iż polska kultura i polskie tradycje są bardzo ważne dla Archidiecezji San Francisco podkreślając, iż często występuje niewłaściwe rozumienie określenia "melting pot", które powinno oznaczać rozwój i prowadzenie wszystkich do lepszego społeczeństwa. Arcybiskup wyraził też podziękowanie za pracę księżom z Towarzystwa Chrystusowego, których — powiedział — poznał wcześniej, w czasie swojego pobytu w Los Angeles oraz Portland.

Po mszy św. ponad 160 osób zebrało się na jubileuszowym bankiecie przygotowanym przez Radę Parafialną w Ryan Hall, znajdującym się w podziemiu kościoła. Przed bankietem ks. profesor Andrzej Woźnicki wygłosił wykład na temat wkładu Polaków w rozwój Kalifornii oraz historii i perspektyw rozwoju Misji św. Wojciecha w San Francisco.

Rozpoczynając wykład ks. profesor Woźnicki zwrócił uwagę słuchaczy na wydarzenia z końca XVIII wieku, kiedy Polska zaczęła chylić się ku upadkowi, a Ameryka podjęła walkę o niepodległość, po czym przypomniał słowa kardynała Karola Wojtyły, a obecnie Jana Pawła II, który w czasie Kongresu Eucharystycznego odbywającego się w 1976 roku w Filadelfii powiedział, iż: "Jest to rok obchodów dwustulecia tego roku, w którym w społeczeństwie amerykańskim dojrzał głód wolności, co umożliwiło jego wyzwolenie oraz ogłoszenie Deklaracji Niepodległości przez Stany Zjednoczone. Tadeusz Kościuszko i Kazimierz Puławski, moi rodacy, uczestniczyli w tej walce o niepodległość. A wszystko to stało się w okresie, kiedy Królestwo Polskie, wielkie państwo składające się z trzech narodów: Polaków, Litwinów i Rusinów — zaczęło stopniowo

tracić niepodległość stając się łupem swoich zaborczych sąsiadów: Austrii, Prus i Rosji. W tym samym czasie, kiedy Stany Zjednoczone uzyskały niepodległość, myśmy stracili możliwość posiadania własnego państwa na ponad sto lat."

Następnie ks. prof. Woźnicki stwierdził, że właśnie ten głód wolności był i jest głównym powodem, dla którego miliony Polaków przybywały do Stanów Zjednoczonych, gdzie tworzyli sobie warunki do życia i rozwoju socjalnego, politycznego oraz kulturalnego i religijnego. Wspominając, iż kolejne fale polskich uchodźców są związane z upadkami polskich powstań narodowych, przypomniał nazwiska tych Polaków, którzy przybywając tutaj pracowali na rzecz rozwoju Kalifornii, tworząc podstawy życia społecznego i kulturalnego tego kraju. Jednym z nich był książe Rouissillon, którego prawdziwego nazwiska nie znamy, a który jako pierwszy Polak przybył do Kalifornii z Meksyku w 1802 roku. Kolejnym był kapitan Dionizy Zaremba, który w 1827 roku przybył do Fort Ross dowodząc statkiem "Ochock", a następnie na statku "Urup" dopłynął aż do Bodega Bay. Kapitan Zaremba był także tym przedstawicielem Rosyjsko-Amerykańskiej Kompanii Futrzanej, który sprzedając Fort Ross (znajdujący się niedaleko na północ od San Francisco) kalifornijskiemu osadnikowi Johnowi Sutterowi w 1841 roku — zakończył tym samym rosyjską obecność w Kalifornii. W tym samym okresie — mówił ks. prof. Woźnicki — przebywali tutaj: kapitan Stefan Waliwoda na statku "Elena", budowniczy miasta Friant City, Albert Pułaski oraz Stanisław Pongowski i Henryk Brolaski.

Po tej pierwszej generacji polskich pionierów, można było dostrzec kolejnych osadników, którzy mieli bardziej systematyczny i większy wkład w rozwój Kalifornii. Byli to: Kazimierz Bielawski, założyciel Polish Society of Kalifornia, gen. Włodzimierz Krzyżanowski, uczestnik wojny secesyjnej, Gabriel Sovulewski, odkrywca szlaków w Yosemite National Park, Jan Teofil Strentzel, ojciec kalifornijskiego rolnictwa, Felix Paul Wierzbicki, autor pierwszej książki o Kalifornii opublikowanej po angielsku na zachód od Gór Skalistych czy Alexander Zakrzewski, twórca pierwszej mapy San Francisco. W Kalifornii przebywali też: pisarz Henryk Sienkiewicz oraz słynne aktorki: Helena Modrzejewska i Pola Negri.

W części referatu dotyczącej historii polskiej Misji św. Wojciecha w San Francisco, ks. prof. Woźnicki wspominał o tym, że latach 1856-1921 w tym rejonie było ponad dwadzieścia różnych parafii etnicznych, jednak nie było parafii polskiej. Próba zgromadzenia funduszy i budowy kościoła w latach dwudziestych nie udała się, z uwagi na przedwczesną śmierć ks. Jana Kanty Rozmusa. Dopiero po drugiej wojnie światowej arcybiskup San Francisco, John J. Mitty, wyraził zgodę na przybycie z Niemiec kilkunastu księży polskich, którzy zostali uwolnieni z hitlerowskich obozów koncentracyjnych przez armię gen. George S. Pattona i odmówili powrotu do komunistycznej Polski. Umożliwiło to w latach 1950-1952 jedenastu księżom podjęcie opieki duszpasterskiej nad polskimi imigrantami, jednakże tylko w ograniczonym zakresie. Była to optymistyczna zapowiedź rozwoju życia religijnego w Bay Area. Mimo to polskie parafie zaczęły powstawać w Północnej Kalifornii dopiero w połowie lat siedemdziesiątych.

Na zakończenie swojego wystąpienia ks. prof. Woźnicki zaapelował o ożywienie świadomości społecznej wśród Polonii w celu zachowania na emigracji najlepszych tradycji wyniesionych z Polski oraz zbudowania lepszej przyszłości dla wszystkich opierając się na poczuciu braterstwa,

dobrej woli i altruizmu. Inspirację do takiego działania powinniśmy wziąć — mówił ks. prof. Woźnicki — z autentycznego ducha jedności i wolności zawartego w starej piosence ludowej przekazywanej z pokolenia na pokolenie:

Polak nie sługa.  
Nie zna co to pany.  
Nie da się okuć przemocą w kajdany.  
Wolnością żyje  
I wolnością wzdycha  
Bez niej — jak kwiatek  
Bez wody, usycha.

Po wykładzie ks. prof. Woźnickiego dzieci z Sobotniej Szkoły Języka Polskiego przedstawiły program artystyczny "Rośniemy na Polaków", w którym zaprezentowały ludowe tańce i piosenki oraz deklamowały patriotyczne wiersze. W występach tych wzięło udział kilkanaścioro chłopców i dziewczynek: Basia Bartnik, Nicole Bartnik, Sylwia Cis, Alusia Dwornik, Patrycja Janeczek, Natalia Kasprowicz, Patryk Kosiński, Adam Malinowski, Arek Malinowski, Victoria Miłuch, Jakub Rzepka, Maciej Rzepka, Michał Trędowski, Ania Tulik oraz Sylwia Wojdyła. Program został przygotowany przez trzy nauczycielki ze szkoły: Teresę Bogdał, Elżbietę Piestrzyńską i Beatę Rzepkę oraz Danutę Miłuch i Franciszka Szymkuna. Obchody jubileuszu przygotowywała cała Rada Parafialna pod kierownictwem Wiesława Biangi.

\* \* \*

Polska Misja Pastoralna św. Wojciecha w San Francisco powstała w lutym 1976 wskutek starań władz Towarzystwa Chrystusowego, którego ówczesny przełożony generalny, ks. Wojciech Kania, w 1974 roku złożył wizytę ks. arcybiskupowi McGucken z San Francisco, przedstawiając mu propozycję objęcia stałą opieką duszpasterską imigrantów z Polski mieszkających w rejonie Bay Area. Było to zgodne z założeniami Konferencji Episkopatu Amerykańskiego, która w czerwcu 1974 roku utworzyła specjalną Komisję ds. Obchodów 200-lecia Stanów Zjednoczonych "Wolność i Sprawiedliwość dla Wszystkich". W 1976 roku, w którym obchodzono 200-lecie powstania Stanów Zjednoczonych, ks. arcybiskup McGucken zorganizował lokalne spotkanie pod nazwą "A Cali to Action", po którym wyznaczył ks. profesora Andrzeja Woźnickiego, do przedstawienia propozycji rozwiązania problemów ewangelizacji grup etnicznych, poprzez ustanowienie duszpasterstwa etnicznego w ramach koncepcji "kościół lokalnego" na krajowej konferencji katolickiej "A Cali to Action" w Detroit.

Jako delegat na tę konferencję, ks. prof. Woźnicki wystąpił na niej z referatem, w którym proponował dostosowanie opieki duszpasterskiej do potrzeb imigrantów z pochodzących różnych grup etnicznych z reguły rozrzuconych na dużej przestrzeni, przez zapewnienie poszczególnym narodowościom księży znających ich kulturę oraz język ojczysty. Wniósł także o przyznanie tym księżom praw kanonicznych takich samych, jakie mają księża w przypadku kościoła miejscowego. Przyjęcie propozycji ks. profesora Woźnickiego przez konferencję całkowicie zmieniło stosunek episkopatu amerykańskiego do imigrantów, bowiem dotychczas episkopat ten był

całkowicie przeciwny organizowaniu parafii na zasadach etnicznych.

W związku z tą nową koncepcją "kościół lokalny" wobec grup etnicznych, w styczniu 1976 roku arcybiskup McGucken zorganizował spotkanie z przedstawicielami księży Prowincji Północno-Amerykańskiej Towarzystwa Chrystusowego, w którym uczestniczyli: ks. prowincjał Władysław Gowin z Detroit, ks. profesor Andrzej Woźnicki, profesor filozofii z University of San Francisco oraz ks. Wojciech Baryski, pierwszy proboszcz Misji Św. Wojciecha. Arcybiskup McGucken powierzył im duszpasterstwo polskich imigrantów żyjących w Archidiecezji San Francisco oraz, w wyniku osiągniętego porozumienia, wydał 6 lutego dekret erekcyjny ustanawiający polską parafię misyjną w San Francisco. Parafia, jako swego patrona przyjęła św. Wojciecha, apostoła, biskupa i męczennika.

Po utworzeniu Misji, pierwszego tego rodzaju ośrodka w całych Stanach, na ręce ks. prowincjała Gowina nadeszły listy gratulacyjne od Prymasa Polski, ks. kardynała Stefana Wyszyńskiego oraz ks. biskupa Władysława Rubina. Jednym z pierwszych gości parafii był Metropolita Krakowski, ks. kardynał Karol Wojtyła, który przebywał w San Francisco w sierpniu 1978 roku.

Miejscowa Polonia od początku popierała starania o utworzenie polskiej parafii w San Francisco. Przedstawiciele ówczesnych władz Kongresu Polonii Amerykańskiej w Północnej Kalifornii: Zdzisław Zakrzewski, przewodniczący KPA oraz nieżyjący już profesorowie George Lerski i Witold Sworakowski, prosili ks. prowincjała Gowina o poparcie dla swoich starań oraz złożyli wizytę arcybiskupowi San Francisco prosząc go o ustanowienie polskiej parafii.

Mszę św. inauguracyjną utworzenie parafii odprawiono w Domu Polskim w San Francisco, już 1 lutego 1976 roku, a msze św. odbywały się tam jeszcze przez kilka tygodni — do czasu znalezienia odpowiedniejszego miejsca. W tych latach parafia obejmowała opieką duszpasterską Polaków zamieszkałych nie tylko w San Francisco, lecz także w całej Bay Area. Polacy mieszkający w diecezji Oakland zorganizowali własny ośrodek w Martinez dopiero w 1985 roku, a w diecezji San Jose jeszcze później, w 1990 roku. W obu diecezjach prowadzona jest ożywiona działalność duszpasterska i kulturalna, a członkowie diecezji Oakland, posiadają nawet dwa własne ośrodki religijno-kulturalne. Jeden z nich znajduje się w Union City. W drugim, znajdującym się w Martinez, wydawane są aż dwa rywalizujące ze sobą niewielkie dwutygodniki: "Biuletyn Informacyjny" redagowany przez Gabriela Michtę oraz "Iskierki" redagowane przez Yana S. Pawlaka.

W ciągu dwudziestu lat istnienia Misja św. Wojciecha trzykrotnie zmieniała kościół, w których odbywały się niedzielne msze dla parafian. Początkowo była to Kaplica Dobrego Pasterza na Cambridge Street, później Nativity Church na Fell Street, by ostatecznie przenieść się do Kościoła św. Tomasza Apostoła znajdującego się w pobliżu parku Golden Gate i Pacyfiku, na rogu Balboa Street i 39 Avenue. Posługę duszpasterską w tym okresie sprawowało czterech księży z Towarzystwa Chrystusowego: ks. Wojciech Baryski, który wydawał miesięcznik "Boży Siew" osiągający z czasem do 72 stron objętości, ks. Stanisław Drzał, ks. Andrzej Maślejka oraz ks. Stanisław Poszwa. Od września 1994 roku proboszczem polskiej parafii jest cieszący się dużą sympatią Polonii ks. dr Czesław Rybacki.

Od lutego 1993 roku misja posiada także swoje Centrum Pastoralne przy 50 Banbury Drive w San Francisco, w którym odbywają się msze święte, różne spotkania polonijne oraz lekcje dla dzieci uczących się języka polskiego. W Centrum znajduje się w spora biblioteka, służy ono również, jako biuro parafialne. W każdą sobotę ks. dr Rybacki nadaje półgodzinną religijną audycję radiową w języku polskim na falach stacji prowadzonej przez University of San Francisco.

W specjalnym numerze biuletynu misji wydanym z okazji jej 20-lecia wspomniano, iż: "Najpełniej można określić Misję, jako parafię personalną obejmującą Polaków czy Amerykanów polskiego pochodzenia, którzy mieszkają na terenie Archidiecezji San Francisco." Do parafii często trafiają osoby potrzebujące pomocy czy choćby tylko wsparcia moralnego, w rozwiązywaniu natłoku problemów, jakie nurtują niemalże każdego z imigrantów.

Przyjęcie propozycji ks. profesora Woźnickiego przez krajową konferencję katolicką w 1976 roku oznaczało dla episkopatu amerykańskiego konieczność zmiany dotychczasowego stosunku wobec duszpasterstwa imigrantów oraz zapoczątkowało szybszy rozwój parafii etnicznych w Stanach. Pierwszą tego rodzaju parafią w USA, była właśnie Misja św. Wojciecha w San Francisco. To nowe podejście episkopatu do problemów nurtujących emigrantów zostało w pełni rozwinięte oraz podkreślone przez Jana Pawła II, który w ubiegłym roku, z okazji Światowego Dnia Migranta, wydał specjalne orędzie, w którym napisał: "W Kościele nikt nie jest obcy, a Kościół nie jest obcy dla żadnego człowieka w żadnym miejscu. Jako sakrament jedności, a zatem znak i moc zespalająca cały rodzaj ludzki, Kościół jest miejscem, gdzie migranci zostają rozpoznani i przyjęci jak bracia."